

Najważniejsze wydarzenia minionych tygodni – 18

19 kwietnia 2017

Pierwsza część przeglądu wydarzeń z kwietnia 2017 r.

WYDARZENIA W SYRII OPERACJĄ FAŁSZYWEJ FLAGI?

Przed kilkoma dniami Stany Zjednoczone zbombardowały bazę powietrzną w Syrii. Była to reakcja na atak chemiczny przeprowadzony rzekomo na zlecenie syryjskiego przywódcy Baszara al-Asada.

Wiele osób poddaje jednak w wątpliwość informacje dotyczące wspomnianego ataku chemicznego. Peter Ford, były ambasador Wielkiej Brytanii w Syrii, stwierdził, że nie ma żadnych dowodów na to, iż eksplozja była tym za co się ją uważa. Dodał również, że przeprowadzenie ataku chemicznego nie mogłoby przynieść Asadowi żadnych pozytywnych efektów.

W podobnym tonie wypowiedział się były kongresmen Ron Paul, który jest stuprocentowo pewien, że ewentualny atak nie mógł być sprowokowany celowymi działaniami syryjskiego przywódcy.

Oficjalna wersja została poddana w wątpliwość nawet na antenie CNN. Thomas Massie, członek Izby Reprezentantów, powiedział, że jego zdaniem Asad nie zlecił ataku, ponieważ nie byłoby to w jego interesie. Massie dodał, że chciałby poznać więcej szczegółów związanych z przeprowadzeniem ataku chemicznego w Syrii, o ile faktycznie do takowego doszło.

Warto również pamiętać, że atak chemiczny, ze względu na swoją specyfikę, rodzi wyjątkowo silne reakcje wśród reszty świata. Trudno zatem znaleźć jakikolwiek powód, dla którego Baszar al-Asad miał zdecydować się na takie rozwiązanie.

Historia pokazuje, że wiele konfliktów miało swoje źródło w atakach bądź prowokacjach, które następnie przypisywane były

innym narodom. Popularnie określa się to mianem „operacji fałszywej flagi”. Naszym zdaniem w Syrii miała miejsce jedna z takich operacji. W ten sposób Stany Zjednoczone zapewniły sobie uzasadnienie dla przeprowadzenia ataku. Głównym celem nie było jednak zbombardowanie bazy lotniczej, lecz przetestowanie systemów obrony, w które Syria została wyposażona przez Rosję. Z amerykańskiego punktu widzenia była to znakomita okazja, by sprawdzić rosyjską technologię.

FED zamierza zredukować bilans

Większość członków Federalnego Komitetu Otwartego Rynku, odpowiedzialnego w USA m.in. za ustalanie poziomu podaży pieniądza, opowiedziała się za redukowaniem bilansu FED. Operacja miałaby rozpocząć się jeszcze w trakcie 2017 roku.

Co takie działanie oznacza dla rynków finansowych? Do tej pory zauważalna była bardzo silna korelacja pomiędzy wzrostem bilansu FED (czerwona linia na wykresie) a indeksem giełdowym S&P 500 (zielona linia). W ostatnich miesiącach akcje ruszyły jeszcze wyżej w efekcie powyborczej euforii.

Zważywszy na widoczną powyżej korelację, ewentualna redukcja bilansu może wprowadzić niepokój wśród inwestorów. Warto również dodać, że duża część członków FOMC uważa, że rynek akcji w USA znajduje się dzisiaj bardzo wysoko. Mamy zatem coraz więcej sygnałów wskazujących na prawdopodobną korektę.

Niewykluczone, że przy okazji redukcji bilansu doczekamy się kolejnego cudu dotyczącego amerykańskich obligacji. W ostatnich 2 latach FED utrzymywał podobny poziom bilansu, zagranica wyprzedawała amerykańskie obligacje, a ich rentowność mimo wszystko utrzymywała się na zbliżonych poziomach. Kupcami mieli być rzekomo indywidualni inwestorzy (pomimo że rynek akcji i nieruchomości był zalany kapitałem). Teraz o utrzymanie niskiej rentowności obligacji będzie jeszcze ciężiej, ale niewykluczone, że do akcji ponownie wejdzie jakiś [tajemniczy kupiec](#). Naszym zdaniem ratowanie sytuacji przejmie na siebie Exchange Stabilization Fund.

REALNE STOPY PROCENTOWE W USA JUŻ OFICJALNIE PONIŻEJ ZERA

Realne stopy procentowe w Stanach Zjednoczonych od dłuższego czasu znajdują się poniżej zera. Teraz oficjalnie przyznały to również źródła rządowe, czego potwierdzeniem jest poniższy wykres.

Powyższa sytuacja sprawi, że kolejna grupa inwestorów przeniesie swój kapitał w kierunku aktywów chroniących przed inflacją, takich jak metale szlachetne. To jednak nie jedyny czynnik sprzyjający metalom, a złotu w szczególności.

Już niebawem prezydent Donald Trump zmuszony będzie podpisać dekret o podwyższeniu limitu długu Stanów Zjednoczonych. Przez wiele lat wzrost ceny złota (złota linia na poniższym wykresie) był silnie skorelowany ze wzrostem długu USA (czerwona linia).

Wykres pokazuje jednak, że kilka lat temu doszło do sporego rozjazdu – złoto stanęło w miejscu, natomiast dług nieprzerwanie wzrastał. Aby dziś powrócić do stanu równowagi żółty metal musiałby zdrożeć o ok. 40%.

Póki co, od początku roku złoto zdrożało już o niemal 12%.

OBAMA STWORZYŁ NAJDROŻSZY SYSTEM ZDROWIA NA ŚWIECIE

Siedem lat temu Stany Zjednoczone wprowadziły ustawę o systemie opieki zdrowotnej, która od nazwiska głównego inicjatora zaczęła być określana jako Obamacare. Zgodnie z założeniami, nowe prawo miało zapewniać opiekę zdrowotną wszystkim Amerykanom, niezależnie od tego czy ktoś nie pracuje bo nie może, czy też dlatego, że po prostu mu się nie chce.

Powszechna i rzekomo darmowa służba zdrowia to instytucja typowa dla krajów socjalistycznych. Wprowadzanie socjalizmu zawsze kończy się tym samym – obniża motywację obywateli do pracy, zmniejsza ich efektywność, w efekcie czego rosną ceny dóbr i usług. Trzeba jednak przyznać, że w przypadku Obamacare

koszty funkcjonowania są niebotycznie wysokie. Jak pokazuje poniższy wykres, koszt opieki medycznej przypadający na jednego obywatela wynosi w USA niemal 10 tys. USD rocznie.

BANK CENTRALNY W TURCJI Z PRAWEM PIERWOKUPU ZŁOTA?

Tureckie władze rozważają nadanie bankowi centralnemu prawa pierwokupu złota wydobywanego na terenie kraju. W ten sposób bank mógłby łatwo nabywać aktywo utrzymujące wartość (złoto) w zamian za aktywo tracące na wartości (lira), nie naruszając przy tym zagranicznych rezerw walutowych.

Idaho: Koniec opodatkowania zysków ze sprzedaży metali szlachetnych

Władze Idaho zrezygnowały z jakiegokolwiek opodatkowania metali szlachetnych. Do tej pory, kiedy ktoś sprzedawał metale szlachetne, był narażony na podatek od zysku. Tymczasem nie musi to być wcale realny zysk, a jedynie rezultat inflacyjnej polityki Rezerwy Federalnej, która prowadzi do obniżenia siły nabywczej dolara. W efekcie czymś naturalnym jest wzrost nominalnej wartości metali szlachetnych, które utrzymują wartość.

Idaho to nie wyjątek. Do wprowadzenia podobnego prawa szykuje się Arizona, prace trwają również w Tennessee, Maine oraz Alabamie.

GOLDMAN SACHS POSZERZA WPŁYWY WOKÓŁ TRUMPA

James Donovan, 50-letni bankier Goldman Sachs, został zastępcą sekretarza stanu Stevena Mnuchina (do niedawna również związanego z GS).

Siłę oddziaływania Departamentu Stanu opisaliśmy dokładnie w niedawnym artykule pt. [„Czym naprawdę jest Exchange Stabilization Fund?”](#)

DRAMATYCZNY STAN SEKTORA BANKOWEGO W EUROPIE

W przypadku 10 krajów Unii Europejskiej współczynnik

zagrożonych kredytów (NPL) przekracza 10%. Wartość NPL dla całej UE to ponad 1 bln euro.

W lutym wiceprzewodniczący EBC zaproponował stworzenie nowej klasy „złych banków”, wspieranych przez rządy, aby wykupić od banków komercyjnych część toksycznych aktywów. Podobne działania przeprowadził w 2008 roku amerykański FED.

Zdaniem przewodniczącego Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego, Andrea Enrii, jedną z największych zalet wprowadzenia unijnych „złych banków” jest uniknięcie oporu politycznego, który mógłby pojawić się na szczeblach krajowych.

Po raz kolejny potwierdza się, że ponadnarodowe instytucje znakomicie nadają się do ratowania niewydolnego systemu z dala od uwagi zwykłych obywateli. Dodatkowo, taki sposób działania usuwa jakąkolwiek odpowiedzialność za zbyt ryzykowne zarządzanie instytucjami finansowymi. To najgorsze z możliwych rozwiązań – banki mogą podejmować szalenie ryzykowne decyzje za które na końcu płacą obywatele. Grabież następuje poprzez operację bail-in bądź też w wyniku inflacji (ostatecznie instytucje skupują aktywa od banków za świeżo wykreowane pieniądze).

ROSJA I CHINY OMIJAJĄ DOLARA

Rosja zdecydowała się na otwarcie pierwszego zagranicznego oddziału banku centralnego, który został zlokalizowany w Pekinie. Znaczna część jego działalności będzie związana z przeprowadzeniem inauguracyjnej emisji rosyjskich obligacji denominowanych w juanach. W ten sposób Rosja będzie mogła np. inwestować w Chinach bądź nabywać chińskie złoto przy całkowitym pominięciu dolara.

Z kolei chińskie władze wyznaczyły Bank Przemysłowo-Handlowy jako podmiot, który będzie zajmował się rozliczeniami w juanach na terenie Rosji.

Powyższe działania to kolejny element rosyjsko-chińskiej współpracy, mającej na celu zdetronizowanie dolara jako globalnej waluty rezerwowej.

Zacieśnienie relacji na linii Rosja – Chiny potwierdza skala wymiany handlowej, która na przestrzeni ostatniego roku wzrosła aż o 34%. Do Rosji powędrowały chińskie towary o łącznej wartości 3,41 bln dolarów. Z kolei wartość rosyjskich dóbr i usług nabywanych przez Chińczyków wyniosła 3,14 bln dolarów.

NISKIE CENY ROPY ZWIĘKSZAJĄ PRESJĘ NA GIGANTACH ENERGETYCZNYCH

Słaba kondycja branży jest zazwyczaj najmniej odczuwalna dla największych spółek. Wynika to w dużej mierze z faktu, że gigantom znacznie łatwiej jest pozyskiwać fundusze na działalność. Zadyszka sektora naftowego trwa jednak na tyle długo, że nawet największe amerykańskie spółki, jak Exxon, Chevron czy ConocoPhillips zaczęły boleśnie odczuwać kryzys.

Poniższy wykres przedstawia łączne zyski netto trzech wymienionych spółek w latach 2011-2016.

W zeszłym roku łączny zysk ExxonMobil, Chevron oraz ConocoPhillips wyniósł zaledwie 3,7 mld USD. Na przestrzeni zaledwie 4 lat, zyski gigantów spadły o ponad 95%!

Nie można zapominać o wydatkach inwestycyjnych, a także dywidendach wypłacanych przez wszystkie trzy powyższe spółki. Znikome zyski nie były w tym wypadku wystarczające, dlatego też energetyczni giganci musieli zdecydować się na zwiększenie zadłużenia. Szczegóły na wykresie:

Długoterminowe zadłużenie analizowanych spółek wzrosło z 41 mld USD w 2012 roku do 96 mld USD w 2016 roku. Oznacza to wzrost o 135%!

Niskie ceny ropy uderzają również w państwa najsilniej oparte na eksporcie ropy. Dla przykładu, rezerwy walutowe Arabii

Saudyjskiej na przestrzeni 2,5 roku spadły z 797 mld USD do 536 mld USD.

Pomimo wzrostu cen ropy o ponad 100% (z 27 USD do 55 USD), sektor nadal znajduje się w opłakanej sytuacji. W dłuższej perspektywie będzie to oznaczać ograniczenie produkcji, a następnie wzrost cen surowca.

Autorstwo: Zespół „Independent Trader”

Źródła: IndependentTrader.pl, WolneMedia.net